

Agata Wiza

Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu

Backpacking w perspektywie odległych miejsc i kultur poznawanego świata oraz siebie

Słowa kluczowe: backpacking, kultura, świat, dystans, tożsamość, refleksja

Streszczenie

Backpacking jest zjawiskiem, które przenika do wszystkich przestrzeni życiowej aktywności, a jego efekty wpływają na jakość funkcjonowania zarówno w rolach osobistych, jak i społeczno-zawodowych jego zwolenników. Podróżowanie daje niepowtarzalne szanse konfrontowania siebie z innym człowiekiem, przestrzenią kulturową, obyczajową. Jednym z założeń filozofii backpackingu jest wnikanie w społeczność tubylców, poszerzanie doświadczeń i wiedzy o ich kulturze. Autorka wnosi nowe wątki do badań nad backpackingiem, pokazując m.in. jak podróżnicze doświadczenia badanych wpływają na postrzeganie siebie oraz świata. Bycie w świecie wpływa na to, w jaki sposób narratorzy odbierają siebie, jakiego typu zmiany obserwują w swoim charakterze i reakcjach wobec innych. Docieranie do odległych krajów wpływa na całościowe podejście do otaczającej rzeczywistości, dając poczucie, że świat jest w zasięgu. Bogactwo podróżniczych doświadczeń zmienia poczucie odległości i świadomość dostępności świata. Natomiast zdobywana dzięki wyjazdom wiedza o sobie i otaczającej rzeczywistości pozwala lepiej sobie w niej radzić. Zetknięcie z innymi wartościami i normami daje okazję do namysłu nad własną kulturą. Poszerzaniu horyzontów towarzyszy zwiększenie poziomu świadomości i refleksji nad odmiennością i specyfiką poznawanych miejsc i ludzi. W efekcie wieloletnich podróżniczych doświadczeń inna jest perspektywa postrzegania relacji interpersonalnych w skali mikro oraz makro, a także sposób patrzenia na świat i własną rolę w nim. Backpacking daje możliwość rozwoju potencjalnych możliwości i nieustannego doskonalenia siebie. Spotkanie z innym człowiekiem i jego kulturą dostarcza ciągle nowych, inspirujących przestrzeni, dla tych wszystkich, którzy są zaintrygowani niezwykle bogactwem i różnorodnością świata.

Wprowadzenie

Współczesna turystyka jest coraz bardziej złożona, różne są kryteria jej podziału, nie ma jednolitej typologii. Podróżowanie powoduje, że człowiek ma okazję przyglądać światu w najrozmaitszym stylu. Sposobów uprawiania turystyki jest całe spektrum, od masowych, zorganizowanych po bardziej zindywidualizowane, dostrojone do wysublimowanych potrzeb osób wyprawiających się w świat. Można zaznajamiać się z innymi kulturami bardzo powierzchownie poprzez oglądanie egzotycznych krajobrazów z okien turystycznego autokaru lub samochodu. Doskonałym przykładem, który wpisuje się w tę wersję oglądu świata jest Ameryka opisywana przez Baudrillarda [1998]. Postrzega on Amerykę przez okno samochodu, które ma wiele wspólnego z ekranem telewizyjnym. Podobnie jak widz, również pasażer w pasywny sposób zorientowany jest jedynie na rozrywkę. Ameryka jest poznawana poprzez mity kreowane na telewizyjnym ekranie. Kultura, przyroda amerykańska, a nawet kolorystyka wydaje się tak doskonała, że aż niemożliwa do zaistnienia. Powoduje sprzeczne przecucia, mianowicie, że to nie może być prawdziwe, bo jest takie jak w telewizji, a zarazem jest prawdziwe – właśnie takie jak w telewizji. Turystyka może stać się rodzajem spektaklu tworzącego przestrzeń będącą ulepszoną wersją oryginału. Migotliwe postrzeganie krajobrazów jest wizualnym doświadczeniem pozbawionym głębi. Oglądanie szybko

zmieniających się widoków jest konsumpcją serii znaków, kolekcjonowaniem ruchomych obrazów.

Symboliczną kulturę wzrastającej mobilności współczesnego świata odzwierciedla backpacking. Wyraża się poprzez indywidualne oraz pozainstytucjonalne formy wyjazdów w odległe zakątki świata. Jedną z miar tego sposobu podróżowania jest poszukiwanie, odkrywanie zarówno, siebie, jak i peryferyjnych miejsc mających znamiona autentyzmu. Backpackersi są członkami tzw. kultury drogi, tworzą grupę społeczną powiązaną tymczasową więzią, a relacje społeczne oscylują wokół podzielanej ideologii, poczucia więzi i niepewności tego wszystkiego, co mogą napotkać w drodze do nieznanych miejsc.

Stereotypowa definicja młodego podróżującego z plecakiem i korzystającego z taniego zakwaterowania przestała wystarczać do opisu szerokiego spektrum obejmującego rozmaite kategorie tożsamości, zachowań i celów przedstawicieli tej turystyki. Backpacking stał się synonimem stylu podróżowania kładącego nacisk na wolność i mobilność, to podróżowanie dalej niż pozostali turyści i szerzej w zakresie odkrywania miejsc, ludzi oraz ich kultur.

Tworzenie pełnego obrazu backpackingu przypomina zjawisko intrygujące i nieuchwytnie. Od czasów kulturowych korzeni sięgających lat pięćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku, backpacking zmienił się w rozprzestrzeniający się fenomen turystyki. Zaczął adaptować się do technologicznych, politycznych i ekonomicznych trendów obowiązujących w krajach pochodzenia turystów indywidualnych oraz społecznościach przez nich odwiedzanych. Backpackersi chcą odróżnić się od turystów zorganizowanych, podkreślają autentyczność w kontaktach z tubylcami i możliwość poznawania lokalnej kultury [O'Reilly, 2006]. Doświadczenia turystów indywidualnych są określane kulturą drogi odnoszącą się do fizycznej mobilności, kontaktów społecznych, a zwłaszcza większej ilości czasu na funkcjonowanie w tej społeczności.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż backpacking jest częścią narracji konstruowanej wokół miejsca, w którym przecina się wiele ścieżek, celów, zainteresowań jako krzyżowanie się tego, co lokalne, narodowe i globalne. Na przestrzeni lat zmienia się profil backpackersów. Szczególnie w Australii wzrasta liczba zwolenników tej formy podróżowania, szybciej niż jakikolwiek inny międzynarodowy segment turystyki, obejmuje ona także osoby w wieku 40-49 lat. Relacje między zatrzymującymi się na dłużej turystami a miejscową ludnością odzwierciedlają niekiedy sprzeczne cele obydwu grup. To zderzenie odmiennych stylów życia i wartości krzyżujących się populacji o określonych cechach. Można wśród nich wyróżnić zarówno grupy beztroskiej młodzieży, jak i przedstawicieli średniej i późnej dorosłości, posiadających rodziny, kredyty, podróżujących w poszukiwaniu relaksu, spokoju [Bushell, Anderson 2010, ss.187-201].

W ciągu ostatnich lat zmienia się dynamika backpackingu oraz konstrukcja tożsamości jego reprezentantów. Przybywa również badaczy zajmujących się wieloaspektowymi analizami tego zjawiska. Są wśród nich przedstawiciele nauk humanistycznych oraz geograficzno-przyrodniczych. Autorka powołując się m.in. na badania [Maoz 2008; Noy 2004; Richards, Wilson 2004; Wiza 2013] pokazuje jak poznawanie świata sprzyja poznawaniu siebie. Indywidualne podróżowanie prowadzi do przemiany w sposobie spostrzegania i interpretowania siebie i świata. Poprzez kontrasty, niecodziennosc, oddalenie od miejsc znanych, następuje powrót do odkrywanej na nowo codzienności.

Odległe miejsca i kultury

Miejsce to przestrzeń doznawania świata, jest znaczące, obejmuje bowiem doświadczenia ludzi w ich kulturowych i społecznych aspektach. Dostarcza nam ono źródłowej orientacji bycia sobą, pomimo, że nie stanowi stabilnego fundamentu naszej tożsamości, to chroni przed poczuciem bycia tułaczem. Miejsca nie istnieją bez znaczeń, jakie

im nadajemy, a my nie istniejemy bez miejsc – charakterystyczna jest zatem wzajemność człowiek – miejsce. Osoba pozostająca w dialogu z miejscem staje się sobą. Owo stawanie się sobą dzieje się w miejscach, które nie są człowiekowi trwale podporządkowane ponieważ ich znaczenia są wiecznie płynne- wymykają się w społecznych warunkach ich konstruowania [Mendel 2006]. Miejsce może być też podporządkowane trosce o nasycenie różnicą jako bogactwem i szansą na ułatwienie radzenia sobie ze złożonością świata.

„Świadomość własnego zakorzenienia w świecie, w jego konkretnym geograficznym i kulturowym wariacie, który wszak nie przeze mnie został wybrany, powoduje owo pragnienie konfrontacji z odmiennością, wyrażające się w banalnym pytaniu: jak tam naprawdę jest? W każdym z nas tkwi potrzeba, choćby tylko w wyobraźni zaspokajana, zagospodarowywania inności, szukania w niej swego miejsca” [Burszta 2009, s. 103]. Zataczanie kolejnych kręgów kiedy wychodzimy od tego co swojskie i bliskie w daleki, obcy świat, kończy się powrotem do siebie lecz już innego. Oddalenie w przestrzeni i czasie, nagromadzenie nowych doświadczeń potęguje wewnętrzne zmiany.

Jednym z kluczowych założeń filozofii backpackingu jest wnikanie w społeczność tubylców, wzbogacanie doświadczeń i wiedzy o ich kulturze. Jest to możliwe dzięki bezpośrednim kontaktom z mieszkańcami odwiedzanych rejonów, porozumiewanie się w ich języku, przemieszczanie się lokalnymi środkami transportu. Badania [Richards, Wilson 2004, ss.26-29] dokumentują powiązania między kulturą własną i obcą. Odkrywanie innych kultur jest jednym z zasadniczych motywów uprawiania backpackingu, natomiast zyskiem podróżniczych doświadczeń - wiedza o sobie oraz rozumienie własnej kultury.

Aby lepiej poznać siebie, trzeba poznać innych, są oni lustrem, w którym się nie tylko przeglądamy, lecz które nas obnaża i demaskuje. W miejsce procesu poznawania i odkrywania cech danej kultury może pojawić się uproszczenie, zniekształcenie lub przypisywanie jej cech, których ona nie posiada. Wychodzenie sobie naprzeciw wymaga zmiany miejsca, by zobaczyć to, co niedostępne dla jednej osoby, a dla drugiej widoczne z jej perspektywy. Potrzebujemy siebie nawzajem aby widzieć siebie z zewnątrz własnych wewnętrznych przeżyć. Odległe miejsca i kultury są ruchliwym składnikiem horyzontu poznawczego, który może spełniać funkcję katalizatora lub przewodnika.

„Nie można poznać własnej kultury, nie znając innych kultur (...). Własna kultura odbija się w innych i dopiero wtedy zaczyna być rozumiana. Inne kultury są lustrami, w których możemy dopiero prawdziwie się zobaczyć” [Kapuściński 2007, s.170]. Podobnie jak w kalejdoskopie, w którym dzięki wielokrotnym odbiciom obrazów różnobarwnych szkiełek w odpowiednio rozmieszczonych zwierciadłach, obserwujemy figury zmieniające się przy obracaniu kalejdoskopu. To pod jakim kątem patrzymy na obcość, wpływa również na postrzeganie swojskości. Zderzenie obcego i znanego, mieszanie się figur, tworzy różnorodne obrazy skłaniające do refleksji nad fragmentarycznością i całością odbioru naszego świata.

W zetknięciu turystów i tubylców następuje podział na ludzi stąd i stamtąd, w którym widoczna jest asymetria wynikająca z ruchu jednych względem bezruchu drugich. Określenia stąd i stamtąd wskazują na odmienną rzeczywistość społeczną i jej aspekty bytowe. Wzajemna relacja stanowi symboliczny układ luster, w którym jedna osoba widzi siebie dzięki drugiej. W konsekwencji wielu spotkań można dotrzeć do szeregu odbić w odbiciach. Postrzeganie obcości, różnic pomiędzy mną a innym traktowane są jako wyraz odmienności kulturowego wyposażenia. Doświadczenie zróżnicowania świata to zarazem zróżnicowanie kultur przejawiające się odmiennymi obyczajami, stylami życia, formami religijnymi. Związane jest ono z całościową koncepcją kultury [Burszta 2009, s.108]. Następuje sprzężenie zwrotne, mianowicie odkrywamy innych poprzez siebie, a zarazem siebie w nich. Przeglądanie się w innych kulturach jest niezbędne do poznawania własnej kultury. W tym kontekście ważna jest nie tylko odmienność, kontrast lecz także dystans, odległość w przestrzeni.

Obcość i swojskość nie są ograniczone do obszaru społecznego, ale są ogólnymi kategoriami interpretacji świata. Napotykać w doświadczeniu coś, co wykracza poza naszą wiedzę, rozpoczynamy proces poznawania, modyfikujemy ogólny schemat interpretacji świata, tak aby to, co obce było spójne z dotychczasowym doświadczeniem. Adaptacja obcego przybywającego do nieznannej grupy jest procesem zdobywania informacji na temat wzorów kulturowych nowej społeczności [Schutz 2008, ss.223-224]. Można to zobrazować na przykładzie wiejskiego chłopca opisywanego przez Mannheima. Po opuszczeniu znajomego otoczenia dostrzega on nowe aspekty rzeczywistości, zyskuje dystans, który jest warunkiem poznania. Nabywa zdolność do przeciwstawienia perspektywy jednego miejsca, sposobowi myślenia charakterystycznego dla innego miejsca. Łączy poglądy z określoną metodą interpretacji świata i strukturą społeczną, czyli warunkami egzystencjalnymi. Sposób myślenia charakterystyczny jest dla miejsca, w którym funkcjonujemy. Bytowe uwarunkowanie wiedzy powoduje, że pewne aspekty rzeczywistości są obecne w życiu danej społeczności, a inni przyznają tym samym problemom odmienne znaczenie. Perspektywy widzenia świata swojego vs. obcego uwarunkowane są przestrzenią życiową, w której powstały i w której obowiązują. Umiejscowienie społeczne oraz przeżywane z innymi zdarzenia determinują sposoby rozumienia rzeczywistości [Mannheim 1992, ss.220-233].

Znany kulturowy bagaż może być rekonstruowany w kontekście różnic, odmienności. Spotkanie z tym, co inne pozwala wyjść poza własny język i znaki kultury, poza samego siebie. Bogactwo podróżniczych doświadczeń zmienia poczucie odległości, a zdobywana dzięki wyjazdom wiedza o sobie i o otaczającej rzeczywistości pozwala lepiej sobie w niej radzić. Poznawanie odmiennego stylu życia, kultury, tradycji czy systemu wartości prowokuje do autorefleksji. Doświadczenie nowego kontekstu społeczno-kulturowego jest okazją do przyjrzenia się sobie z innej perspektywy. Podróżowanie jest nie tylko odkrywaniem otaczającego świata, ale przede wszystkim poznawaniem siebie w tym świecie, a przestrzeń zewnętrzna umożliwia dystans i inspiruje do widzenia siebie w szerszym kontekście.

Dystans, separacja warunkiem poznania

W backpacking wpisany jest dystans, który można postrzegać i interpretować na różne sposoby. Z jednej strony turyści docierają w odległe rejony świata doświadczając dystansu fizycznego, w odmiennym przestrzeni geograficznej, kulturowej. Z drugiej strony jest to podróżowanie wielotygodniowe, wielomiesięczne dające dystans psychiczny do zawieszonych na czas wyjazdu aktywności. Docieranie na krańce świata wpływa na zmianę perspektywy w poznawaniu siebie poprzez to wszystko, co odległe i odmienne.

Uwzględniając powtarzalność oraz dychotomię codzienność vs. niecodzienność, wyjazdy turystyczne backpackersów mogą być analizowane z perspektywy rytuału przejścia A. Van Gannepa [2006]. Rozpoczyna się on od wyłączenia osoby ze znajomych struktur, w których ludzie są od siebie odseparowani, ich role są zróżnicowane i zależne od miejsca w hierarchii. Zmienia się pozycja społeczna podróżującego, który tymczasowo opuszcza znajome środowisko i oddziela się od swojej społeczności. Następuje załamanie się zwykłego porządku życia znajomych grup, po którym wiele relacji pomiędzy jej członkami ulega zmianie.

Backpackersi doświadczają stanu zawieszenia, bycia pomiędzy, kiedy brak jest poczucia przynależności do grup społecznych, w których funkcjonują na co dzień. Osoby uprawiające backpacking tymczasowo znajdują się pomiędzy kulturą własną oraz krajów odwiedzanych. W tej fazie często następuje wewnętrzna przemiana jednostki. Podróżujący wychodzi ze świata rządzonego strukturą i przenosi się do obszaru antystruktury, w którym przestają działać hierarchiczne zależności codziennego życia. „Liminalność można by nazwać

plodnym chaosem, magazynem możliwości, nie tyle przypadkową zbieraniną, ile walką o nowe formy i struktury, okresem rozwoju płodowego, generacją trybów nadających się do zastosowania w egzystencji postliminalnej” [Turner 2011, s. 52]. Własna kultura wyznaczająca znajome zachowania turysty, usuwa się w tło, codzienność przenosi się w przeszłość, a terażniejsza niecodzienność staje się rzeczywistością. Bycie w drodze jest źródłem innych dyspozycji poznawczych, zwłaszcza nastawienia na percepcję nowych bodźców. Znajdowanie się w stanie zawieszenia, wolność od wymogów związanych z pełnionymi rolami, obowiązkami społeczno-zawodowymi, rodzinnymi tworzą warunki sprzyjające refleksyjności. Relacje człowieka ze światem można ująć w perspektywie otoczenia, a więc wszystkiego, co nas otacza lub w perspektywie horyzontu, w którym świat ujmowany jest od wewnątrz naszej aktywnej zaangażowanej w nim świadomości [Bachtin 1986, s. 146]. Backpacking stwarza ludziom szansę doświadczania nie tylko świata zewnętrznego, ale przede wszystkim wewnętrznego, tego kim są w odniesieniu do nowych bodźców, nieznanych zdarzeń i ludzi. Odmienne otoczenie, zmiana codziennych czynności sprzyja myśleniu o sensie podejmowanych decyzji i działań. Znajome miejsca trudno niekiedy oddzielić od funkcji, jakie im przypisujemy. Przyzwyczajenie, rutyna redukuje namysł, zdumienie czy zaciekawienie. Nieznajome przestrzenie częściej skłaniają do refleksji nad tym, co znane, a zawieszenie obowiązków, wyjście z natłoku powszednich spraw, pozwala zobaczyć je z innej perspektywy.

„Podróże są akuszerkami myśli. Niewiele miejsc bardziej sprzyja rozmowie z samym sobą niż znajdujący się w ruchu samolot, pociąg czy statek. Istnieje rozkoszna współzależność pomiędzy tym, co mamy przed oczyma, a myślami, które jesteśmy zdolni pomyśleć: szersze myśli potrzebują niekiedy szerszych widoków, nowe myśli, nowych miejsc” [de Botton, 2009, s. 56]. Następuje zmiana sposobu, w jaki człowiek nadaje znaczenie doświadczeniom, oddzielając to, co nawykowo powiela lub przyjmuje od innych, rozpoczyna świadomą, krytyczną refleksję. Dostrzegalny jest kontrast pomiędzy zwyczajnością, obowiązkowością pracy i czasem spędzonym w domu, a niezwykłością, dobrowolnością metaforycznie odświeżonych doświadczeń poza znajomym otoczeniem. Obrzędy dowolnej długości, złożoności reprezentują przejście z jednej konstelacji lub sfery struktury do innej i są zdominowane przez pojęcie czasu i dystansu. Dokonując pomiaru czasu mierzymy go jako ruch, porównujemy przemiany w czasie na ruch urządzenia. Warto więc powstrzymać się od działania, zawieszając swoje uczestnictwo w ruchu przemijania. Refleksja nad tym co było i co wydarza się teraz w różnorodności oglądanego świata uwypukla jakościowe aspekty życia: odczuwanie go poprzez przeżywanie. W fazie marginalizacji (liminalnej) rytuału przejścia sytuacja podróżujących jest ambiwalentna. Nie są oni bowiem w poprzednim stanie, a nie osiągnęli jeszcze nowego. Dotychczasowe normy i wartości wynikające z pełnienia poprzednich ról tymczasowo ich nie dotyczą, ponieważ znajdują się w nieznanym przestrzeni, niejako pomiędzy światami.

Nieodłącznym elementem obrzędu przejścia są loty międzynarodowe. Oprócz funkcji pokonywania przestrzeni podczas lotu, zmienia się status podróżujących: osoby wyjeżdżające stają się obcokrajowcami. W wyniku rytualizacji przejścia zostaje uświęcone pojęcie państwa i podkreślona kwestia narodowości, która jest niezwykle istotna dla podróżujących [Maisonnette 1995, s.22]. Backpackersi sporo czasu spędzają w przestrzeniach tranzytowych - na dworcach, lotniskach, w poczekalniach, lokalnych środkach transportu – przestrzeniach niczyich, nie-miejscach, jak określa je Marc Augé, których rolą jest umożliwienie ruchu, przepływu, przemieszczania się. Miejsca i nie-miejsca to ulotne bieguny, palimpsesty, w które wpisuje się pogmatwana gra relacji [Augé 2010, s.53]. Ruchome granice podróżniczego życia zaczynają się właśnie w miejscach przepływu ludzi, którzy zmieniają nie tylko otoczenie lecz także rolę i status. Powiązane wzajemnie ze sobą miejsca przepływu: ludzie, hotele, lotniska, stacje kolejowe – mają potencjał ułatwiający przemieszczanie się tym wszystkim, którzy są w podróży. Mimo wielu niedogodności, odizolowane miejsca takie jak:

hotele czy przedziały kolejowe ucieleśniają alternatywę wobec przyzwyczajenia i wygody powszechnego, dobrze osadzonego świata.

Rekonstrukcja tożsamości

Tożsamości nie można zbudować raz na zawsze, trudno bowiem o zachowanie wierności wobec jej wcześniejszego kształtu. Jej dynamiczny charakter pozwala na ciągłe dodawanie nowych elementów z aktualnych doświadczeń i przebudowywanie dotychczasowych, które zyskują inne znaczenia. Różnorodne wydarzenia i zewnętrzne otoczenie zmuszają do przekształceń. Spotkanie z inną kulturą stwarza nowe przestrzenie stymulujące do rekonstrukcji tożsamości.

Ekspresja tożsamości i pojęcie samorealizacji backpackersów występują w ścisłym związku z odległymi, egzotycznymi miejscami oraz różnorodnymi doświadczeniami, które one wywołują. Ciekawy przykład badań nad znaczeniem backpackingu w budowaniu tożsamości można znaleźć m.in. w pracach Maoz [2008]. Wyruszenie w świat może być symbolem przekraczania granic zewnętrznych oraz wewnętrznych i wiąże się zarówno z wchodzeniem w nową kategorię wiekową, jak i redefinicją tożsamości. D. Maoz przeprowadziła analizę narracji wyruszających do Indii kobiet izraelskich w wieku średnim (40 – 55 lat). Pomimo postrzegania swojego życia jako pełnego sukcesów, kobiety odczuwały pragnienie zmiany dotychczasowej tożsamości i powrotu do stłumionych emocji. Podjęcie backpackingu determinowało wewnętrzną podróż związaną z odpowiedzią na potrzeby i problemy pojawiające się po przekroczeniu wieku średniego.

Intensywne życie od wczesnej młodości, nadmierne poczucie odpowiedzialności, przeciążenie nakładającymi się zadaniami skłoniły izraelskie kobiety do weryfikacji potrzeb i wartości. Kryzys wieku średniego spowodował namysł nad sensem dotychczasowych aktywności i redefinicję życiowych wartości. Podróż do Indii była doświadczana przez kobiety jako pierwsze moratorium, czas uwalniania się od obowiązków, okres wolności od odpowiedzialności. Wszystko to w ich odczuciu miało prowadzić do przebudowy i krystalizowania się nowej tożsamości. Badane deklarowały, że zawsze były wyjątkowo odpowiedzialne, konformistyczne i rozważne. Zwrot w ich życiu wiązał się z zaspokajaniem tłumionych od lat potrzeb. Doświadczane zmiany wpłynęły na odkrywanie nowych wymiarów siebie, stawanie się mniej racjonalną, a bardziej intuicyjną. Spontaniczność i spowolnienie stały się elementami szerszego procesu, dopełniającego dotychczasowe cechy. Kolejną kwestią pojawiającą się w narracjach kobiet było przesunięcie uważności z racjonalnej strony na duchową i uczuciową. Ponadto zmiana zewnętrznych atrybutów pozycji społecznej pozwoliła im wyzwolić się od narzuconej przez innych konwencji. Dotychczasowy sposób ubierania podkreślał ich status, a podróżowanie pozwoliło im uwolnić się od symboli znamiennej dla hierarchizowania ludzi. Narratorki postrzegały backpacking jako aktywność wyzwalającą w nich spontaniczność, radość i pełnię osobowości. Swoboda w elastycznym podróżowaniu była przeciwwagą w porównaniu z precyzyjnie zaplanowanymi obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi. Badane kobiety reprezentowały pokolenie przejściowe usytuowane między dwoma biegunami: modelem tradycyjnej kobiety (funkcjonującej jako żona, matka, gospodyni domowa) a wzorem nowoczesnej, obciążonej presją nieustannego rozwoju zawodowego i funkcjonowania w sposób niezależny, asertywny i liberalny [Maoz 2008, ss.188-198].

Inne badania [Myers, Hannam 2008, ss. 174-188] kobiet reprezentujących różne kategorie wiekowe potwierdziły znaczenie indywidualnego podróżowania dla wzmocnienia i ponownego określenia tożsamości. Oczekiwania społeczne związane z realizacją narzuconych kobietom rozlicznych funkcji spowodowały konieczność podjęcia zmian. Pomocnym narzędziem w dokonaniu życiowego zwrotu okazał się backpacking.

Bycie w świecie wiązało się z sytuacjami, które kontrastowały z codzienną, domową rutyną ujawniając uwikłania w pełnione role społeczne. Podróżując bez pomocy mężów, rodziny, doświadczyły głębokich relacji z innymi kobietami, czerpiąc siłę z poczucia przynależności i wsparcia. Z satysfakcją podkreślały umiejętność adaptacji do nieprzewidywalnych warunków w nieznanym otoczeniu. Przedstawicielki wszystkich kategorii wiekowych dostrzegły dzięki indywidualnemu podróżowaniu szansę na wzbogacenie i przebudowanie tożsamości. Zarówno kobiety dwudziestoletnie, czterdziestoletnie czy sześćdziesięcioletnie miały potrzebę przekierowania uwagi z zaspokajania oczekiwań innych na własne. Manifestacją realizacji tej potrzeby była zmiana przestrzeni i wyjazd w odległe rejony świata, dający dystans psychiczny. Backpacking sprowokował zmiany w postrzeganiu siebie, realizacji swoich pragnień, niezależnie od wymagań związanych z pełnionymi rolami społeczno-zawodowymi.

Kolejny aspekt badań [Noy 2004, ss.81-82] nad rekonstrukcją tożsamości dotyczył młodych izraelskich mężczyzn, którzy po ukończeniu służby wojskowej gromadnie wyruszają w świat, aby zweryfikować w rzeczywistych sytuacjach kompetencje przypisane dorosłym. Backpacking pełni dla nich funkcje socjalizacyjną w odniesieniu do zmniejszającego się autorytetu izraelskiego wojska i jego tradycyjnej roli w rozwoju społeczno-kulturowym młodych Żydów. Podczas służby wojskowej, na skutek wadliwej struktury tej instytucji, młodzież pozostaje nadal pod silnym wpływem rodziców. Generuje to potrzebę separacji i doświadczenia niezależności, którą zapewnia długoterminowe podróżowanie. Mozolny proces dorastania ulega przyspieszeniu w naturalnych sytuacjach związanych z podejmowaniem decyzji o przebiegu trasy, wyborze środka transportu, miejsca postoju, zakwaterowania czy też konieczności podjęcia tymczasowej pracy dla zabezpieczenia środków finansowych.

W przeprowadzonych analizach autorzy akcentują znaczącą rolę podróżowania w przebudowywaniu tożsamości niezależnie od płci oraz miejsca w cyklu życia. Dla wspomnianych wyżej mężczyzn backpacking jest bowiem przestrzenią do uczenia się samodzielności oraz przygotowania do wypełniania wymagań związanych z dorosłym życiem. Natomiast dla badanych kobiet wręcz przeciwnie, backpacking jest okazją do wyzwalać się z narzuconych ról społecznych i powrotem do swoich ukrytych potrzeb.

Istnieje ścisły związek pomiędzy doświadczeniem innych kultur a kreowaniem własnej tożsamości, zwłaszcza kontakt wielokulturowy sprzyja redefinicji własnej tożsamości. Czerpanie danych z kontaktu wielokulturowego na temat rzeczywistości istniejących w świadomości ludzi pozwala na włączenie zgromadzonych informacji w tożsamość własną. Istnieje możliwość przejmowania wzorców, czy opinii od danej grupy, co pozwala na intencjonalne dokonywanie wyborów systemu norm postępowania i sposobów nadawania znaczeń konstytuujących inne kultury [Mamzer 2003, s.85-88].

Jesteśmy rozdarci między tęsknotą za spójną, stabilną tożsamością, a koniecznością fragmentaryzacji, wywołaną wchodzeniem w rozmaite role i środowiska. Podróż traktowana jako przemiana i zarazem stan ducha, nadaje sens indywidualnemu doświadczeniu świata, a przede wszystkim umożliwia znalezienie tożsamości własnej, zagubionej w skomercjalizowanej rzeczywistości.

Postrzeganie świata i siebie

Przedstawione poniżej przykłady stanowią fragmenty badań [Wiza, 2013, s.139, 219-223] dotyczących rekonstrukcji zjawiska backpackingu przez pryzmat doświadczeń osób podróżujących. Strategią badawczą była metoda dokumentarna, natomiast techniką gromadzenia materiału - jakościowy wywiad badawczy. Takie podejście koncentruje się na tym, jak ludzie wydobywają sens z osobistych doświadczeń, w jaki sposób czerpią z narracji,

jak je przekształcają opowiadając o sobie i rzeczywistości. Badania jakościowe dają możliwość wglądu w subiektywny sposób przeżywania, doświadczania i rozumienia świata narratorów. W poniższych przykładach autorka przedstawia wybrane narracje kobiet i mężczyzn (oznaczonych symbolami: K, M), reprezentujących zróżnicowane kategorie wiekowe i społeczno-zawodowe. W relacjach badanych dostrzec można znaczący wpływ backpackingu na postrzeganie siebie oraz świata.

Backpacking powoduje cały szereg zmian osobowości, które dostrzegalne są dopiero z perspektywy czasu. Istotny wydaje się poziom świadomości zmian dokonujących się pod wpływem podróźniczych doświadczeń, *K10: Podróżowanie jest odkrywaniem siebie na nowo (...) kontakt z nowymi ludźmi, z przyrodą wyzwala jakieś nowe możliwości. (...) podróże to jest właśnie kontakt z nieodkrytym jeszcze światem.* Odkrywanie siebie na nowo przekłada się na zmianę relacji z ludźmi, wyznacza nową jakość w kontaktach. Docieranie do odległych krajów wpływa na zmianę perspektywy i całościowe podejście do otaczającej rzeczywistości, dając poczucie, że świat się kurczy i dzięki temu jest dostępny. Potwierdza to badana K15: *Że on się trochę zmniejszył, przez to się stał przewidywalny, ale chyba troszkę łatwiejszy w obsłudze.* Podróżowanie rewiduje spojrzenie na świat, poszerza je, zmienia skalę patrzenia na uwarunkowania społeczno-polityczne i kulturowe poznawanych krajów. M2: *Więcej wiem o świecie, a zwłaszcza o pewnych jego rejonach.* Na sposób postrzegania określonych miejsc ma wpływ przygotowanie, wiedza o danym rejonie. Jest to niezbędne, gdyż nie mając potrzebnych informacji, można po prostu wielu rzeczy nie zobaczyć. Ważna jest możliwość konfrontowania swojej wiedzy z rzeczywistością, co jeszcze bardziej stymuluje chęć poszerzania informacji. Podróżowanie jest formą nauki, dzięki temu zyskuje się lepszy stosunek do otoczenia, co powoduje, że świat staje bliższy. M12: *Podróżowanie stało się dla mnie sposobem poznawania świata, ale także sposobem w jakimś stopniu ulepszania mojego stosunku do tego świata.* Backpacking początkowo motywowany jest poznawaniem, zwiedzaniem odległych miejsc, a dopiero w kolejnych latach pomaganiem, angażowaniem się w działania na rzecz lokalnych społeczności. Kiedy zaczynamy coraz więcej poznawać, wówczas nasze pojmowanie świata jest dużo bardziej empatyczne i otwarte.

Różne są sposoby ulepszania świata, a czynnikami, które temu sprzyjają są refleksyjność i inicjatywa, co zostało udokumentowane w kolejnej narracji: M19: *Pewnego dnia doszedłem do wniosku, że to, co posiadam jest wystarczająco dobre i mogę zrobić coś dla innych. I w tym momencie chciałem robić różne projekty np. malowanie szlaków w Ekwadorze, projekt ekologiczny w Peru, itd. To jak gdyby uświadomienie sobie, że nie muszę być skoncentrowany tylko na swoim świecie, daje mi możliwość otworzenia się na innych.* Potwierdzeniem tej działalności i możliwości wywierania wpływu społecznego jest relacja innego badanego: M15: *(...) w trakcie swoich podróży realizuje różne ciekawe projekty, np. zorganizował akcje sprzątnięcia Amazonki, co dla mnie wydaje się pomysłem trudnym logistycznie, dla „M” nie ma problemu, drukuje pięćset naklejek w Polsce, bierze je i nakleja na promach, które płyną po Amazonce, żeby nie wyrzucać śmieci. Rozmawia z kapitanami tych promów, daje worki foliowe, żeby pasażerowie wrzucali tam butelki, a nie na zewnątrz. Zorganizował sprzątnięcie portu Iquitos, namówił urząd miasta. Po prostu nie trzeba do tego uczestniczenia w jakiś organizacjach, po prostu własne zaangażowanie pociąga też innych.* Zweryfikowanie możliwości i pomysłów przekłada się na konkretne działania ekologiczne, które można podjąć indywidualnie, stymulując inne osoby do zmiany zachowań. Tak uprawiany backpacking nabiera wartości i sensu nie tylko w wymiarze jednostkowym, lecz prowokuje do działania mieszkańców odwiedzanych krajów. Przyjmowanie odpowiedzialności za sprawy dotyczące krajów rozwijających się jest często efektem długoletnich podróży, refleksyjności, a zwłaszcza gotowości podjęcia określonych aktywności.

Zawieszenie rutynowych działań otwiera na geograficzną i kulturową różnorodność poznawanego świata, ucząc tolerancji i poszerzając horyzonty. M8: *Uczy dużo bardziej*

otwartego stosunku do świata. Dużo bardziej, no, zwiększa zrozumienie. A ze zrozumieniem łączy się jakby, tolerancyjny stosunek do świata, (...) szanowanie innych odmienności. Rozumienie, że nasze wzorce kultury, to nie są wzorce uniwersalne. Zetknięcie się z innymi wartościami czy normami daje okazję namysłu nad wieloma aspektami własnej kultury. Stereotypy niosą niebezpieczeństwo uproszczeń w ocenie innych i stosowania gotowych układów odniesienia konstruujących świat zewnętrzny oraz ludzi. Wiedza wynikająca z osobistych doświadczeń w kontaktach z różnorodnością kulturową prowadzi do przełamywania schematów myślenia.

Innym sposobem postrzegania świata jest przejmowanie określonych wzorców kulturowych w sposób powierzchowny. Sztucznie przeniesione do innego wymiaru kulturowego, bez umocowania w wieloletniej tradycji stanowią jedynie namiastkę innego świata. K9: *Może to pójść w odwrotnym kierunku, że my będziemy coraz bardziej zdziwaczali, coraz bardziej ufiksowani na tych naszych, różnych sposobach, wizjach postrzegania świata, (...) możemy przyjmować pewne wzorce kulturowe, które są dla nas absolutnie nieadekwatne, niedostosowane (...), przeszczepiamy sztucznie, nagle robimy się buddystą, niewiele osób tak głęboko poziomie religijnym i głęboką wiedzą. Ale przez to stajemy się kimś, kim nie jesteśmy, wymuszamy też na otoczeniu to, że oni się muszą też dostosować do nas jako do zupełnie innych osób i wejść z nami w zupełnie inny poziom relacji. Albo nagle stajemy się weganami, ale nie dlatego, że tak bardzo ideologicznie jesteśmy przekonani o sensowności tego typu zachowań, tylko często dlatego, że coś nam się spodobało, odbiliśmy pewien wzorzec kulturowy. Przeniesienie pewnych wzorców wyjętych z szerszego kontekstu na grunt rodzimej kultury w sposób selektywny sprawia, że takie zachowanie jest pozbawione autentyczności. Osoby, które kreują w ten sposób swój wizerunek mają potrzebę podkreślenia swojej oryginalności, demaskuje je często brak wiarygodności i spójności zachowań.*

W analizie kolejnych narracji dostrzec można krytyczną refleksję będącą efektem doświadczeń zgromadzonych dzięki uprawianiu backpackingu. Zmienia się poziom świadomości i zakres odpowiedzialności dotyczący tego, co można zrobić nie tylko w skali kraju, ale również w szerszym wymiarze. K11: *Ale mam nadzieję, że stałam się takim bardziej uświadomionym człowiekiem. Nie ograniczającym się do tu i teraz i do mojego kraju. (...) Ale że też jest inny świat, któremu trzeba pomóc i inni ludzie, którzy gdzieś tam bez nas nie są w stanie sobie poradzić. (...) Ale tak naprawdę czy my wiemy, co się dzieje w Ugandzie albo Durandzie, albo w Ekwadorze? (...) Bo gdzieś człowiek nie chce patrzeć na to zło. Ale to jest takie łatwe wyjście, bo jak nie obcuje z tym, nie patrzę, to może tego nie ma. Docieranie do mało popularnych miejsc pozwala skonfrontować nasze wyobrażenie o nich z rzeczywistą sytuacją zamieszkujących je ludzi. Zmiana świadomości otwiera także przestrzeń do podejmowania konkretnych działań na rzecz ludzi żyjących w trudnych warunkach, którym można pomóc na miarę swoich możliwości.*

K9: *Podróże otwierają jakieś tam inne stany świadomości, nasz sposób postrzegania świata, inaczej też patrzemy na pewne relacje, no takie rodzinne, ale też takie społeczno-polityczne. Nurt codzienności biegnący własnym rytmem podczas nieobecności turysty stanowi punkt odniesienia, szczególnego rodzaju bazę, do której turysta wraca. Zderzenie z innymi sposobami życia pozwala na nowo przyjrzeć się własnym relacjom społecznym, dokonać zmian w swoim nastawieniu do innych ludzi. K15: *Dzięki temu, że podróżuję, wiem więcej, wiem, jak to działa, nie tylko z książek, tylko tak jak porównuję z innymi, to zmienia moje spojrzenie na świat. (...) To się na pewno łączy z tym, że więcej wiem o świecie, a zwłaszcza o pewnych jego rejonach (...). Ale to właśnie przez zainteresowanie, potem wracasz i jeszcze studiujesz, doczytujesz pewne wątki, które cię zainteresowały. No i wszystko się składa na jakiś twój obraz świata. Ale ważny jest ten moment bycia tam i zobaczenia jak to jest naprawdę [Wiza 2013, ss. 219-223]. Dla wielu backpackesów czynnikiem stymulującym podróżowanie jest zaciekawienie, zainteresowanie, gotowość do ciągłego uczenia się, pogłębiania wiedzy, często na poziomie profesjonalnym.**

Narratorzy mają świadomość, że poszerza się zarówno zakres wiedzy ogólnej, jak i specjalistycznej dotyczącej rozmaitych dziedzin, którymi się pasjonują. Zmienia się perspektywa oglądu świata w jego wielorakich kontekstach. Doświadczenia przywiezione z podróży powodują inne funkcjonowanie w codziennej rzeczywistości, wpływają na ocenianie własnej kultury w szerszej perspektywie, przez pryzmat innych kultur i stylów życia.

„Odkrywanie siebie poprzez żmudne poszukiwanie Innego to motyw powtarzający się w cywilizacji zachodniej [...]. Wynika z szeroko rozpowszechnionego przekonania, że w trakcie rozwoju cywilizacji utraciliśmy kontakt z własnym, prawdziwym jestestwem, z sensem życia. Jeśli jest to wina cywilizacji, wynika stąd, że rzeczywistość można odnaleźć gdzie indziej, w niecywilizowanych kulturach [...]. A jeśli nie da się wyprawić w szeroki świat, zawsze pozostaje podróż do wnętrza, w głąb naszego ja” [Heath 2010, s. 313]. Kiedy z różnych względów nie można wyruszyć w odległe miejsca, to zawsze jest szansa przeżycia podróży wewnętrznych. Można jej doświadczyć dzięki kontaktom ze społecznością globtroterów, otwartych na dzielenie się z innymi swoimi refleksjami z bycia w świecie. Na szczególną uwagę zasługują Ogólnopolskie Spotkania Obieżyświatów, Trampów i Turystów (OSOTT). Jest to najstarszy i największy w Polsce festiwal skupiający osoby podróżujące i dzielące się swoimi doświadczeniami, praktycznymi informacjami oraz refleksjami nad kulturową różnorodnością odkrywanego świata. Spotkania te odgrywają ogromną rolę w rozwoju ruchu globtroterskiego, a także w inspirowaniu innych do samodzielnych wyjazdów. Ponadto przez cały rok funkcjonuje jeden z najpopularniejszych serwisów internetowych [www.travelbit.pl], będących kontynuacją Banku Informacji Trampingowej, założonej przez pomysłodawcę OSOTT- u, Andrzeja Urbanika, krakowskiego lekarza, podróżnika, pioniera w tworzeniu społeczności obieżyświatów. Najważniejszą cechą spotkań jest atmosfera wspólnoty, bez hierarchicznych zależności i klasyfikowania ludzi ze względu na wiek, profesję, poziom wykształcenia czy zakres podróżniczych doświadczeń. Ogólnopolskie Spotkania Obieżyświatów, Trampów i Turystów integrują osoby, które posiadają podobne zainteresowania, wartości i gotowość do konfrontacji wiedzy i wyobrażeń z rzeczywistością poznawanych kultur.

Powrót do siebie

Wracamy przeobrażeni, odmienieni, zarówno w rozumieniu poznawanych miejsc, jak i w prawdę o nas samych. Odkrywaniu siebie sprzyja kontakt ze wszystkim, co odmienne. Wzbogacając wiedzę o świecie zewnętrznym człowiek rozwija jednocześnie swój świat wewnętrzny, dowiadując się więcej o swoim charakterze, emocjach czy intelekcie. Wszystko dzieje się dzięki lustrzanym odbiciom i możliwości nie tylko przyglądania się, ale także przeglądania się w innym świecie. Poznawanie różnych kultur pozwala na redefinicję tożsamości, zmienianie, dopełnianie obrazu siebie. Podróż poza granice znanego otoczenia może odbywać się w poszukiwaniu i integracji samego siebie.

Kontakt z innymi kulturami wpływa na kreowanie tożsamości otwartej, dzięki czemu staje się ona dynamicznym, ciągle zmieniającym się konstruktem, który zawiera nie tylko elementy kultury własnej, ale także przejęte z innych kultur. Budując świat wewnętrzny człowiek odnosi się do świata społecznego, który nieustannie się zmienia. Dynamiczny charakter tożsamości pozwala na dodawanie nowych doświadczeń i przebudowywanie dotychczasowych, które zyskują nowe sensory i znaczenia.

Backpackersi uczestniczący w badaniach narracyjnych prowadzonych przez Ch. Noy [2004, ss.90-91] dostrzegają wyraźny wpływ turystyki na kształtowanie tożsamości. Podróżnicze doświadczenia wpływają ich zdaniem na postrzeganie siebie i otaczającej rzeczywistości. Mają świadomość większej dojrzałości, pewności siebie, poczucia

kompetencji, cierpliwości i tolerancji wobec zachowań innych osób. Wraz ze wzrostem częstotliwości i długości wyjazdów obserwują zmianę swojego nastawienia do życia, dostrzegając szereg pozytywnych aspektów i doceniając posiadane możliwości. Podobne wnioski wynikają z międzynarodowych badań P. Perce'a i F. Foster'a [2006, ss.1289-1296], pokazują one, że backpacking zwiększa i wzmacnia umiejętności, które wpływają na indywidualny rozwój oraz relacje z ludźmi i światem, pozwalając lepiej sobie w nim radzić. Z analizy 95 stron internetowych prowadzonych przez backpackersów wyodrębniono cały szereg umiejętności i cech takich jak: lepsza samoocena swoich możliwości i słabości, radzenie sobie z emocjami, presją i stresowymi sytuacjami. Doświadczenia z podróży stymulują proces uczenia się, większą niezależność, odpowiedzialność, wytrzymałość oraz konsekwencję w planowaniu i osiąganiu celów. Badacze akcentują także świadomość społeczno-kulturową, na którą składa się refleksyjność i rozumienie etycznych i społeczno-kulturowych znaczeń, różnic między ludźmi, większe zaangażowanie w życie regionu, narodu, a także międzynarodowej społeczności, wiedza historyczna, geograficzna, a przede wszystkim większa otwartość umysłu na nowe idee. Możliwość nabywania tak rozległych umiejętności, sprawia, że Pearce i Foster określają backpacking mianem uniwersytetu podróży.

Wyjazdy stanowią niezastąpiony sposób konfrontowania siebie ze światem, mierzenia się ze swoimi słabościami, K10: *Nauczę się odwagi, jakiejś samowystarczalności, pogody ducha, nie wiem, wszystkiego się uczę przez podróże, praktycznie od dziecka, (...) odkrywanie takich swoich zakamarków, granic jakiś, nie wiem, odwagi, wytrzymałości, tolerancji, no różnych, rzeczy. I tym są dla mnie podróże, takim, doświadczaniem siebie.* Badani dostrzegają szereg pozytywnych zmian w swoim zachowaniu przejawiających się nabywaniem nowych i rozwojem posiadanych już umiejętności. Doświadczenia z podróży podnoszą poczucie własnej wartości, uczą odwagi, wytrzymałości oraz samowystarczalności. K1: *Poszerzają horyzonty (...) o nowych kulturach, czy o jakiś zwyczajach (...) także to mnie nauczyło czegoś też o sobie (...), zawsze mnie cieszy, jak mi się uda te słabości pokonać.* Zdaniem narratorów istnieje ścisły związek pomiędzy doświadczeniami z podróży a możliwością wykorzystania tych specyficznych zysków w innych sferach życia. Zmiany dotyczą więc poziomu świadomości i wiedzy, a także stosunku do problemów świata K10: *Przenosi się to na życie moje, więc jest to silny wpływ tego, czego się uczę w czasie drogi, bo potem radzę sobie lepiej w pracy, radzę sobie lepiej ogólnie w życiu, w kontaktach z ludźmi, no w każdej materii.* Doskonalone umiejętności organizacyjne, a także radzenie sobie w trudnych warunkach przyrody, przekładają się na poprawę funkcjonowania w obszarach społeczno-zawodowych. Pozytywne konsekwencje przemian dokonujących się podczas wyjazdów rozprzestrzeniają się na wszystkie sfery życia. Potwierdza to kolejna wypowiedź M14: *Człowiek jest bardziej niezależny, usamodzielnia się.*

Wyjazdy w odległe rejony powodują, że zmienia się perspektywa otaczającej rzeczywistości, odległość w przestrzeni fizycznej sprzyja zyskiwaniu dystansu psychicznego do ważnych obszarów własnego życia. Ilustruje to następująca wypowiedź K7: *Spojrzyć w głąb siebie i czegoś się o sobie dowiedzieć (...). Ale dystans szeroko rozumiany do rzeczywistości, do świata, życia, siebie samego.* U badanych powtarza się umiejętność dystansowania się zarówno do tego, co ich otacza, jak i do własnych problemów, pozwalając je w racjonalny sposób rozwiązać gdy patrzy się na nie z innej, szerszej perspektywy. To, co łączy wszystkie wypowiedzi dotyczące postrzegania siebie, odnosi się do pozytywnych zmian w sposobie reagowania na rozmaite zdarzenia i zachowania ludzi. Jak trafnie ujmuje te zmiany badany M4: *Podróżowanie uczy pewnego rodzaju cierpliwości, innego spojrzenia na świat i ubogaca. (...) to daje taki inny obraz świata, obraz całego świata. I nawet obraz samego siebie w tym świecie.* W efekcie podróżowania obraz świata staje się pełniejszy, dzięki temu inaczej widzi się samego siebie, swoje miejsce i rolę w odniesieniu do spraw globalnych. Wymiernym efektem podróżowania jest więc lepsze funkcjonowanie nie tylko w znanym, ale i w dalekim

świecie. Nieocenionym zyskiem jest umiejętność radzenia sobie w wielu sytuacjach i zdecydowanie większa odwaga. K7: *Daje taką odwagę w funkcjonowaniu w świecie, że jak się pojedzie gdzieś i właśnie się człowiek umie odnaleźć w różnych środowiskach czy sytuacjach (...) daje pewność siebie w tym sensie, że się umie poradzić, że sobie tam gdzieś dam radę.* W backpacking wpisane jest podejmowanie samodzielnych decyzji dotyczących organizowania środków transportu, zarządzania finansami, pozyskiwania niezbędnych informacji od tubylców. Rozmaite są sytuacje, środowiska z którymi mierzy się turysta organizujący w sposób niezależny kolejne etapy podróży. Wszystko to w efekcie pozwala sprawdzić swoje umiejętności, a przede wszystkim zdolność adaptacji do nieoczekiwanych zmian.

Narratorzy dostrzegają całe spektrum zmian będących efektem backpackingu. K10: *Nauczyłam się właśnie w podróży tego, że jakby problem pojawia się, kiedy jest zagrożenie życia lub zdrowia, natomiast każda inna sytuacja to po prostu wyzwanie, z którym trzeba się zmierzyć i jakoś sobie poradzić. W związku z tym nauczyłam się nie poddawać i to się przeniosło z podróży ogólnie na życie moje, więc to jest silny wpływ tego, czego się uczę w czasie drogi, bo potem radzę sobie lepiej ogólnie w życiu, w kontaktach z ludźmi, w każdej materii.* Widząc siebie przez pryzmat podróżniczych doświadczeń, badani mogą odwołać się do zmiany racjonalnej oceny sytuacji, przekładającej się na bardziej adekwatne reakcje. Istnieje ścisły związek pomiędzy wszystkim, czego można nauczyć się w podróży a lepszym funkcjonowaniem w sytuacjach zawodowych i społecznych. Warto podkreślić, że wraz z wiekiem backpackersów wzrasta poziom zaufania do siebie, swoich kompetencji. M8: *Takie podróże z plecakiem, kiedy jestem zmuszony gdzieś tam jechać autobusami z Mata tu czy jakimiś tam innymi lokalnymi środkami transportu, motocyklem, czasami pieszo pokonywać, czy łódką jakieś tam granice między tymi krajami przekraczać i co na mnie jeszcze wymusza nawiązywanie kontaktów z lokalną społecznością, bo niekiedy trzeba coś zbiorowo przedsięwziąć, to także daje mi uczucie niesamowitej satysfakcji, że ja sobie dałem radę, że jeszcze jestem w stanie to zrobić. Także takie wewnętrzne spełnienie.* Przez pryzmat wieloletnich doświadczeń podróżniczych ugruntowuje się poczucie satysfakcji z umiejętności radzenia sobie w niecodziennych warunkach geograficznych, przyrodniczych. Przemieszczanie się różnymi środkami transportu skłania nie tylko do nawiązywania kontaktów z lokalną ludnością, ale także do podejmowania wspólnych działań. Rzadko się zdarza, aby codzienne sytuacje obfitowały w takie tempo zmian, wymuszające konieczność natychmiastowych decyzji, jak to ma miejsce w indywidualnej podróży. M8: *Podczas wyjazdu wszystko dzieje się bardzo szybko. Że to tak trochę jak w czasie rewolucji, że czasami w ciągu kilku miesięcy, tygodni, to co czasami przez dziesięciolecia się nie wydarzyło. Człowiek zmuszony jednego dnia podejmować mnóstwo decyzji, bardzo istotnych, niekoniecznie najlepszych, czasami tylko optymalnych, zmuszony także do jakiegoś przełamania barier, takich psychicznych i podejmowania kontaktów* [Wiza 2013, ss. 206-211]. Oprócz poszerzania nieustannie rozbudowywanych umiejętności i wiedzy podróżowanie podnosi poczucie pewności i zaufania do siebie, swoich możliwości psychicznych, fizycznych. M5: *Gdybym nie podróżował, byłbym zupełnie innym człowiekiem.*

Tymczasowe życie w kalejdoskopie różnorodnych wartości, norm, tradycji prezentowanych przez różne grupy etniczne odciska piętno na tożsamości backpackersów. Przebywanie w ruchu umożliwia otwarcie się na odmienne kultury i kształtowanie swojej tożsamości dzięki nabytej wiedzy i doświadczaniu zmiany. Umiejętności rozwijane w podróży przekładają się na inne obszary życiowej aktywności. Czasowe wyłączenie z własnego obszaru kulturowego i zawieszenie ról społeczno-zawodowych oraz przeżycia osób podróżujących związane z funkcjonowaniem w innych przestrzeniach, powodują nabywanie zarówno umiejętności praktycznych, jak i wiedzy.

Wracając do rytuału przejścia Van Gannepa (2006), poniższy przykład dokładnie dokumentuje fazę reinkorporacji, ponownego włączania się w znane struktury już jako osoba

odmieniona na skutek podróźniczych doświadczeń. K11: *Myślę, że innym człowiekiem już jestem, że gdzieś tam poszerzyły się moje horyzonty. Świadomość tego, że życia nie można ograniczyć do tu i teraz. (...) nie myślę, że mogłabym zmienić zawód i mimo tego, że nie marzyłam o podróżowaniu, to teraz wiem, że to jest gdzieś taka rzecz, której nie może zabraknąć w moim życiu. Ale mam nadzieję, że stałam się takim bardziej uświadomionym człowiekiem. Nie ograniczającym się do tu i teraz i do mojego kraju.* Wiedza wynikająca z osobistych kontaktów z różnorodnością kulturową może przełamać stereotypowe schematy myślenia dotyczące grup etnicznych. Ocenianie praktyk innych kultur przez pryzmat norm własnej społeczności zmienia się z gotowych układów odniesienia do otwierania się na odmienność. Turystyka indywidualna powoduje przenikanie się kultur. Wzajemne spotkanie podróżujących z rdzenną ludnością jest spotkaniem dwóch światów i skłania do refleksji, porównań, które wzbogacają obydwie strony [Wyleżalek 2010, ss. 52-57]. Inna perspektywa oglądu spraw współczesnego świata uwrażliwia na dylematy odległych społeczności, zmienia świadomość i horyzonty.

Wraz z powrotem do domu następuje utrata statusu turysty, opuszczenie sfery niecodziennosci i powrót do platformy wyjściowej. Dokonuje się odbudowa prawdziwej tożsamości oraz re-afirmacja powszedniości. Zmiany te są bardziej odczuwalne z perspektywy czasu i miejsca. W wyniku kontaktu z innymi, a także w określaniu siebie poprzez przynależność do różnego rodzaju grup zyskujemy świadomość naszej tożsamości kulturowej. Poczucie przynależności i odrębności nieustannie ścierają się w człowieku, przy poczuciu ciągłości w czasie oraz bycia tą samą osobą mimo zmieniających się warunków.

„Czasowe oddalanie się od realiów tutaj ma na celu, aby podglądając odmienność szukać własnego miejsca w świecie, bronić jego statusu, określać ponownie sens w własnym tu i teraz” [Burszta 2009, s.112]. Doświadczenie przez człowieka jego czasowości jest jednym z czynników kształtujących rozumienie i sposób bycia. Refleksje nad istotą i wartościowaniem czasu są trwałym elementem ludzkiej świadomości. Czasowość człowieka ma wymiar ontologiczny, jest tożsama z jego egzystencją, jej otwartym charakterem oraz z rutowaniem ku przyszłości możliwych sensów istnienia. Poczucie czasu zależne jest m.in. od etapu życia człowieka, jego cech osobowościowych, stosunku do wydarzeń zachodzących w danym okresie, a także kultury, w której on funkcjonuje. Zatem sposób doświadczania czasu nie jest czymś stałym, jest uwarunkowany zarówno przez świat wewnętrznych doświadczeń i przeżyć, jak i przez świat zewnętrzny, będący dla człowieka przestrzenią eksperymentowania. Czynnikiem mogącym komplikować kontakty międzykulturowe, jest posiadanie przez każdą kulturę własnych ram czasowych z ich unikalnymi wzorami. Podstawowa kategoria, która różnicuje sposób traktowania czasu jest wyznaczana przez podmiotowe vs. przedmiotowe podejście do życia, przejawiające się w koncentracji na zadaniu lub na osobie i byciu w relacji z nią. Turyści, zwłaszcza z krajów zachodnich będących przedstawicielami kultur monochronicznych, nastawionych w codziennym życiu na zadania, procedury i harmonogramy, mają okazję doświadczyć polichronicznego [Hall, 1999] traktowania czasu, nastawionego na niespieszne bycie z innymi. Czas jest tak wpleciony w materię naszej egzystencji, że nie zawsze mamy świadomość tego, do jakiego stopnia determinuje on to, co robimy, a zwłaszcza sposoby wchodzenia w relacje z ludźmi.

Zakończenie

Wyprawianie się w świat pozwala na scalanie nieustannie zmieniającej się tożsamości. Zmiana otoczenia społeczno- kulturowego, przestrzeni geograficznej, a więc niecodziennosc, odmienność i dystans sprzyjają poznawaniu siebie w nowych kontekstach i sytuacjach. Docieranie do odległych krajów wpływa na zmianę perspektywy i całościowe podejście

do otaczającej rzeczywistości, dając poczucie, że świat jest nie tylko dostępny, a wręcz niezbędny do odnalezienia siebie. Odwołując się do doświadczeń znanego polarnika i podróżnika Marka Kamińskiego [2009, s. 163], można powiedzieć: „podróż w fizycznej przestrzeni to tylko narzędzia podróży w głąb siebie (...). Jest jedna prawdziwa podróż i absolutna - w głąb siebie”. Odległość i dystans daje możliwość dostrzeżenia siebie w pełni, poczucia zakorzenienia w sobie. Z pewnego oddalenia widać wyraźniej cały potencjał i bogactwo indywidualności. W tym poznawaniu siebie i świata dostrzec można odbicie sensu, mianowicie: im bardziej otwieramy się na inne osoby, ich kulturę, odmienność, tym głębiej rozumiemy siebie samych, własną kulturę, nabierając przy tym dystansu do oczywistości, którymi przeniknięta jest nasza znajoma codzienność. W efekcie wyzwania się z ograniczeń, które nakłada codzienność można dokonać przemiany wewnętrznej i zewnętrznej, zyskać dystans i osiąść nowe umiejętności potrzebne w obszarze pracy i rutyny. Wówczas obydwa światy, ten wakacyjny, jak i ten codzienny wzajemnie się wspierają i motywują swe istnienie. Podróż skłania nie tylko do poszukiwań lecz także przemiany i nieustannego rozwoju. „Zyskuję świadomość siebie i staję się sobą wyłącznie przez otwarcie się na innego człowieka, dzięki niemu i z jego pomocą” [Bachtin 1986, s.443]. Spotkania wszystkiego, co inne relatywizuje wiedzę i poglądy, podważając niekiedy wiarę w sens własnych przekonań. Dzięki podróżowaniu turysta może rekonstruować sposób widzenia świata poprzez zderzenie i zdumienia. W odkrywaniu siebie poprzez odmienny świat istotną rolę odgrywa sposób postrzegania rzeczywistości, dokonujący się w grze różnicy. Dostrzegając bogactwo form kulturowego życia na świecie, człowiek odnajduje kryteria własnej odrębności. Backpacking, w który wpisane jest doświadczanie różnorodności świata ułatwia kreślenie swojego autoportretu. Dzięki podróżowaniu możemy dodawać życiu barw, które zmieniają się i przenikają, tworząc niepowtarzalne obrazy, oglądane zarówno przez nas, jak i innych z nowej perspektywy.

Bibliografia

- Auge M., 2010, *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, PWN, Warszawa.
- Bachtin M., 1986, *Estetyka twórczości słownej*, PIW, Warszawa.
- Bushell R., Anderson K., 2010, *A Clash of Cultures or Definitions? Complexity and Backpacker Tourism in Residential Communities*, [in:] *Byeond Backpacker Tourism. Mobilities and Experiences*, Hannam K., Dickmann A., (eds.) Channel View Publications, Clevedon, Buffalo, Toronto.
- de Botton A., 2009, *Sztuka podróżowania*, Czuły Barbarzyńca, Warszawa.
- Hall E., 1999, *Taniec życia. Inny wymiar czasu*, Wyd. Literackie Muza, Warszawa.
- Heath J., 2010, *Bunt na sprzedaż. Dlaczego kultury nie da się zagłuszyć*, Wyd. Literackie Muza, Warszawa.
- Kamiński M., 2009, *Dotykając świata Marka Kamińskiego. Wywiad rzeka*, Fundacja Marka Kamińskiego, Gdańsk.
- Kapuściński R., 2007, *Rwący nurt historii. Zapiski o XX i XXI wieku*, Znak, Kraków.
- Maisonnewe J., 1995, *Rytuały dawne i współczesne*, GWP, Warszawa.
- Mamzer H., 2003, *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*, UAM, Poznań.
- Mannheim K., 1992, *Ideologia i utopia*, Test, Lublin.
- Maos D., 2008, *The Backpacking Journey of Israeli women in Mid-life*, [in:] K. Hannam, I. Ateljevic (eds.), *Backpacker Tourism. Concepts and Profiles*, Channel View Publications, Clevedon, Buffalo, Toronto.
- Mendel M., 2006, *Pedagogika miejsca i animacja na miejsce wrażliwa*, [w:] M. Mendel (red.), *Pedagogika miejsca*, DSW, Wrocław.

- Myers L., Hannam K., 2008, *Women as Backpacker Tourist: A Feminist Analysis of Destination Choice and Social Identities From the UK*, [in:] K. Hannam, I. Ateljevic (eds.), *Backpacker Tourist. Concepts and Profiles*, Channel View Publications, Clevedon, Buffalo, Toronto.
- Noy C., 2004, *The Trip Really Change Me. Backpackers Narratives of Self-Change*, „Annals of Tourism Research”, 1: 78-102.
- O'Reilly C.C., 2006, *From Drifter to Gap Year Tourist. Mainstreaming Backpacker Travel*, „Annals of Tourism Research”, 4: 998-1017.
- Pearce P. L., Foster F., 2006, *A University of Travel: Backpacker Learning*, “Tourism Management”, 28:1285-1298.
- Richards G., Wilson J., 2004, *The Global nomad: Motivations and Behaviour of Independent Travelers Worldwide*, [in:] G. Richards, J. Wilson (eds.), *The global nomad. Backpacker travel in theory and practice*, Channel View Publications, Clevedon, Buffalo, Toronto.
- Schutz A., 2008, *O wielości światów*, Zakł. Wyd. Nomos, Kraków.
- Turner V., 2011, *Dewey, Dilthey i gra społeczna: szkic z zakresu antropologii doświadczenia*, [w:] V. Turner, E.M. Bruner (red.), *Antropologia doświadczenia*, UJ, Kraków.
- Wiza A., 2013, *Uczenie się z podróży w narracjach turystów indywidualnych (backpackersów)*, AWF, Poznań.
- Wyleżałek J., 2010, *Wzajemne związki turystyki i kultury*, [w:] E. Puchnarewicz (red.), *Wielokulturowość w turystyce*, Libron, Kraków.

Backpacking in the perspective of the distance, the culture, the discovered world and the traveler himself

Key words: backpacking, culture, world, distance, identity, reflection

Abstract

Backpacking is a phenomenon pervading all areas of life activity, and its effects influence the quality of functioning both in personal and social–professional roles of its followers. One of the basic principles of backpacking is immersing in the local community, broadening experience and knowledge of their culture. The author introduces new aspects of backpacking research showing, among others, how travelling experiences influence the way of perceiving oneself, other people and the world. Being in the world has an impact on how narrators perceive themselves, what type of changes they observe in their personalities and reaction to others. Reaching remote countries results in the change of perspectives and comprehensive approach to the surrounding reality, giving the sense of the world being within your reach. Richness of travelling experience changes the sense of distance and awareness of world's accessibility. Self-awareness and awareness of others and the surrounding reality, gained thanks to travelling, allows one to cope with the world better. Contact with different values and norms gives an opportunity to think about your own culture. Widening horizons is accompanied by increasing the awareness level of and reflection upon distinctiveness and uniqueness of encountered places and people. Long-standing travelling experiences result in changing the perspective of perceiving interpersonal relationships on micro and macro scales, different way of looking at the world and our own role in it. Backpacking gives an opportunity to develop potential and to continue self-development. Meeting other people and their culture provides new inspiring areas to those who are intrigued by the richness and diversity of the world.